

Sygn. akt XI Ka 923/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2013 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie XI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Sędzia SO Elżbieta Daniluk

Protokolant – prot. Katarzyna Zabielska

po rozpoznaniu w dniu 3 października 2013 roku

sprawy M. F.

obwinionej z art. 51 § 1 k.w.

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę obwinionej

od wyroku Sądu Rejonowego w Puławach

z dnia 10 czerwca 2013r. sygn. akt II W 1782/12

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że M. F. od zarzuconego jej czynu uniewinnia;

II. wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym obciąża Skarb Państwa.

XI Ka 923/13

UZASADNIENIE

M. F. została obwiniona o to, że w dniu 4 listopada 2012 roku, około godziny 16:05 w miejscowości W., powiatu (...), wszczynając awantury z M. K. zakłóciła porządek publiczny

tj. o wykroczenie z art. 51 § 1 kw.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Puławach uznał obwinioną za winną tego, że 4 listopada 2012 roku w W., woj. (...), zakłóciła krzykiem spokój publiczny w trakcie interwencji prowadzonej przez funkcjonariuszy Posterunku Policji w K. D. tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 51 § 1 k.w. i za to na podstawie art. 51 § 1 k.w. wymierzył obwinionej 50 (pięćdziesiąt) złotych grzywny; na podstawie art. 119 k.p.w. w zw. z art. 624 §1 k.p.k. zwolnił obwinioną od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów postępowania.

Wyrok powyższy zaskarżył obrońca obwinionej, zarzucając:

A. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 4 kpk, 5 § 2 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw przez sprzeczną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego ocenę materiału polegającą na uznaniu za wiarygodne zeznań świadków M. K., A. S. i K. L., podczas gdy w istocie M. K. pozostaje w długotrwałym konflikcie z obwinioną wobec zaś świadków – funkcjonariuszy policji toczy się postępowanie w sprawie przekroczenia uprawnień, tj. o przestępstwo z art. 231 § 1 kk w efekcie czego doszło do odmowy udzielenia wiarygodności zeznaniom obwinionej co do przebiegu zdarzenia;

B. naruszenie przepisów postępowania, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia tj. art. 4 kpk, 5 § 2 kpk, art. 7 kpk w zw. z art. 8 kpw przez nie zasadne przyjęcie, iż dowodem na głośne i nie prawidłowe zachowanie obwinionej

wspierającym zeznania świadków w niniejszej sprawie jest fakt, iż mąż obwinionej osobiście wzywał ją, do zaprzestania kłótni podczas, gdy faktycznie żaden ze świadków nie widział męża obwinionej na podwórku;

C. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia polegający na przyjęciu, iż M. F. zakłóciła krzykiem spokój publiczny w trakcie interwencji prowadzonej przez funkcjonariuszy Posterunku Policji w K. D., podczas gdy dokładna analiza materiału dowodowego w sprawie wskazuje, iż między M. K., a M. F. doszło do kłótni w trakcie której obie uczestniczki wzajemnie na siebie krzyczały.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie M. F. ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Puławach do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacji nie można odmówić słuszności. Sąd Rejonowy niesłusznie do ustalonego stanu faktycznego zastosował w niniejszej sprawie przepis art. 51§1 kw.

Poza sporem pozostaje, że obwiniona w toku interwencji funkcjonariuszy Policji w dniu 4 listopada 2012r., w której brała udział również M. K., zwracając się tak do obu interweniujących funkcjonariuszy jak i do M. K., mówiła podniesionym głosem, krzyczała.

Bezsporne jest również to, że do zdarzenia doszło na nieruchomości gruntowej należącej do obwinionej, obciążonej służebnością drogi koniecznej na rzecz małżeństwa K..

Z ustaleń skonkretyzowanych w części dyspozytywnej wyroku wynika, iż tymże zachowaniem – krzykiem- obwiniona zakłóciła spokój publiczny. W pisemnych motywach wyroku Sąd Rejonowy wskazuje, iż „...zachowanie obwinionej spowodowało zachwianie równowagi psychicznej pozostałych uczestników zdarzenia” /a zatem M. K. i funkcjonariuszy Policji A. S. i K. L./, „...odbierających je jako powodowanie awantury i oceniających je negatywnie...”.

Tego stanowiska Sądu I instancji Sąd Okręgowy nie podziela. Przepis art. 51 kw przewiduje wykroczenie materialne, a więc skutkowe. Dla przyjęcia odpowiedzialności z tego przepisu wymagane jest, aby wybryk popełniony w sposób przykładowo określony w dyspozycji ww przepisu bądź inny, wywołał przewidziany w tymże przepisie skutek. Karygodnym jest zatem m.in. zakłócanie spokoju przez krzyki, hałas itp, ale już nie sam fakt hałasowania czy krzyczenia. Dla zastosowania sankcji z art. 51 kw nie jest zatem wystarczające tylko ustalenie, że sprawca chociażby w miejscu publicznym krzyczał, a nawet ustalenie, że krzyk był zdolny co do zasady do zakłócenia spokoju, ale wymagane jest stwierdzenie, że czyn ten rzeczywiście zakłócenie spokoju wywołał. Tego skutku domniemywać nie można, winien on być udowodniony zgodnie z obowiązującymi regułami postępowania, w sposób pozwalający na jednoznaczne określenie odczuć co najmniej jednej osoby postronnej – zaburzenia jej spokoju, wyprowadzenia z równowagi psychicznej poprzez wywołanie poczucia zatrwożenia, złości, podniecenia, oburzenia, niesmaku itp. w konsekwencji takiego czynu, który odbiega od norm zwyczajowo przyjętych czy też jej przekracza przez co staje się niezwykły.

Oczywiste winno być przy tym, że karalne jest zakłócenie spokoju osób postronnych. Do tego grona nie można zaliczać funkcjonariuszy Policji, których zadaniem jest eliminowanie tego rodzaju zdarzeń. Przyjmowanie, że spokój policjanta pełniącego służbę i przeprowadzającego interwencję w sytuacjach jej wymagających może być zakłócony, jest nie do zaakceptowania. Osobą, której spokój został zakłócony – co należy ponownie podkreślić i zaakcentować, winna być osoba przynajmniej jedna postronna, bowiem dla realizacji znamion tego wykroczenia konieczne jest, by skutek wystąpił u jednej choćby osoby oraz ustalenie – dla wykazania zakłócenia spokoju publicznego – że w takiej samej sytuacji mogły się znaleźć również inne postronne osoby.

Takich ustaleń Sąd I instancji nie poczynił. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na twierdzenie, że zachowanie obwinionej – natężenie głosu, krzyk – mogło być słyszalne przez osoby postronne, a nie tylko M. K. i funkcjonariuszy Policji – i co należy podkreślić wywołać wyżej wskazane reakcje. Niczego w tej kwestii nie zmieniają

zeznania M. K., odnoszące się do pytania zadanego jej mężowi przez pracownicę znajdującego się w pobliżu sklepu, skoro już sam widok interweniujących funkcjonariuszy Policji z reguły wywołuje stan zaciekawienia i zainteresowania przyczynami podjęcia przez nich czynności, ani też jej de facto głoślowne stwierdzenie o rzekomym postrzeganiu zachowania obwinionej przez wiele osób.

Nieporozumieniem jest twierdzenie, że zachowanie obwinionej – wykrzykiwanie określonych treści - zakłóciło równowagę psychiczną M. K.. Ona sama zeznając w sprawie o tym nie wspomina, przy czym podkreślenia wymaga, że aktywnie uczestnicząc w wymianie zdań z obwinioną, zachowywała się w taki sam sposób – przekrzykiwała się z M. F./k.66v/. Już tylko z tego powodu nie można mówić o zakłóceniu jej spokoju jako skutku zachowania obwinionej. Nie można oczywiście wykluczyć, że samej interwencji towarzyszyły dotkliwe odczucia psychiczne M. K.. Rzecz jednak w tym, że nie sposób ich wiązać z zachowaniem przypisanym obwinionej w tych konkretnych okolicznościach, a to wobec istnienia zadawnionego, ostrego konfliktu pomiędzy nimi oraz przy uwzględnieniu przyczyn, dla których w dniu 4 listopada 2012r. została przeprowadzona interwencja – ujawnienia w drodze zabitych prętów metalowych, stanowiących zagrożenie dla bezpieczeństwa uprawnionych do korzystania z niej małżeństwa K..

Już tylko te powody uzasadniały zmianę wyroku przez uniewinnienie M. F..

Rozstrzygnięcie o kosztach sądowych zostało wydane na podstawie art.118§2 kpw.